

# Iwan Christow

Wysypisko  
The Dump  
Сметището

Z bułgarskiego przełożyła  
Magdalena Pytlak

Translated from the Bulgarian  
by Angela Rodel



VERSOPOLIS

Wysypisko  
The Dump  
Сметището

# Iwan Christow

Wysypisko  
The Dump  
Сметището

Z bułgarskiego przełożyła  
Magdalena Pytlak

Translated from the Bulgarian  
by Angela Rodel

Instytut Kultury Miejskiej  
Gdańsk 2021

**Z tomu Бдин**  
**(Bdin, 2004)**

## Bdin\*

Kochana mammo,  
umarłem,  
lecz nie trafiłem do Raju,  
tylko przyjechałem do Bdinu.  
Listonosz  
często tędy przejeżdża  
na swojej zardzewiałej „Ukrainie”,  
więc wbrew wszelkim prawom  
będziesz otrzymywać wieści  
ode mnie.  
Prawdę powiedziawszy,  
tutaj też niewiele osiągnąłem,  
ponieważ nie znam języków.  
Zostałem poetą.  
Ale bycie poetą wśród niemych  
jest jak bycie grabarzem  
w Zaświatach.  
(Na marginesie,  
widziałem grób Lewskiego i Botewa\*\*).  
Moi rówieśnicy  
od dawna są klasykami,  
a ja łuskam pestki  
na krawędzi Kanonu.

\* Średniowieczna nazwa miasta Widyń. Autor wykorzystuje fonetyczne podobieństwo do czasownika *бди* (*bdi*), oznaczającego czuwanie, oczekiwanie.

\*\* Wasyl Lewski – przywódca walk o wyzwolenie Bułgarii spod panowania Imperium Osmańskiego, został zdradzony, pojmany i powieszony; miejsce jego pochówku nie jest znane.

Christo Botew – poeta i rewolucjonista, zginął w czasie walk powstańczych w 1876 roku, miejsce jego pochówku również nie jest znane.

A poza tym, wypasam owce Cara  
i tak zarabiam na chleb.

Spotkałem dwa typy osób.

Jedni wołali:

„Tędy będzie biegła miedza!”

Inni wołali:

„Tamtędy będzie biegła miedza!”

Byłem rozdarty,  
siedziałem pośrodku.

Na mnie

wylała się woda.

Tak jak wcześniej

nie mam przyjaciół.

Chodzę sam brzegiem rzeki.

Spoglądam w górę,

czekam, aż pojawi się

albo jakaś komoda,

albo jakaś lampka oliwna,

albo gniazdo, które będę mógł uwić,

albo że spotkam kobietę,

którą pokocham.

## Bdin 1

Idąc

nad rzeką,

zobaczyłem nagle

kamień w trawie.

Ściągnąłem okrągłe okulary

i pochyliłem się, żeby przeczytać:

„Tu leży poeta pochowany,

wielce utalentowany.

Christow go wołali,

wszyscy go uwielbiali.

Poruszał się między epokami

niczym górnik z kilofami.

Na słownym Bałkanu szczycie

jego lirę zobaczycie.

Muz wokół niego dużo się kręciło,

lecz poezji nie za wiele było.

Jeślibyś wyteńczył swe oko,

uznałbyś: «Szkoda go!»,

ty, krytyku niepodzielny,

ujrzyj talent samodzielny,

w duchu i w stylu

był jedyny,

ale, o biada,

pojechał do Bdinu”.

## Bdin – Wysypisko śmieci I

Wysypisko śmieci w Bdinie  
cehuje to,  
że nigdy się nie kończy.  
Jak długo już idę, idę, idę...  
Jest początkiem i końcem,  
bezkresnym horyzontem oczekiwania.  
Można tu zobaczyć wszystko:  
od kawałków plastiku  
po wycinki starych gazet,  
zbędne bilety kolejowe,  
zdjęcia nieznanym dziewcząt,  
kulawe dziecięce koniki,  
butelki coca-coli,  
popiersia Lenina i Stalina,  
zużyte prezerwatywy,  
połamane i porozbijane krzyże,  
książki, od św. Marka przez Marksa do Markeza,  
od półksiężycy po sierp i młot...  
Czasem spotykam  
także innych poetów,  
ale mówią obcymi językami  
i należą do  
obcych literatur,  
tak więc nie możemy  
nawiązać kontaktu.  
Czasem się kładę  
w jakimś kartonie  
i czuję się  
jak dziecko  
w łonie matki,

śnie, że lecę...  
Czasem wysypisko  
jest ciepłe i oddycha.  
Czasem myślę,  
że ludzie tutaj  
żyją jak wędrownie  
ptaki –

z Północy na Południe,  
z ciepłego w zimne  
i z powrotem.  
I tak co  
czterdzieści lat.  
Palę peta  
i nie mam  
go gdzie wyrzucić.

Z tomu *Американски поеми*  
(Wiersze amerykańskie, 2013)



## Larry

To wszystko wydarzyło się  
nad pewnym jeziorem  
w stanie Wisconsin,  
gdy Larry zostawił mi  
swój dom letniskowy.  
Mały domek  
z fotosami na ścianach,  
łazienką, kuchnią i toaletą,  
pianinem, maszyną do pisania  
i salonem.

Larry nie wiedział wówczas,  
że wcześniej mieszkałem  
u rodziny Wasilewów,  
którzy bardzo się bali,  
żebym nie popadł w alkoholizm,  
mimo że to ich syn był  
alkoholikiem, i pewnej nocy  
ukradł mi telewizor.

Potem mieszkałem u Kruma.  
Kiedy wszedłem do jego łazienki,  
sąsiadka zaczęła krzyżeć,  
że w korytarzu stoi woda.  
(Myślę, że Krum nie  
kąpał się od dziesięciu lat).

Larry nie wiedział jeszcze,  
że mieszkałem u Simona  
przy ulicy Rakowskiego.

Pokój był ładny,  
ale bez okien.

Kupiłem małą lampkę,

którą zapalałem nocą,  
żeby nie budzić się  
jak w trumnie.  
Mieszkałem nawet w piwnicy,  
w wojsku,  
z Gonzem – sierotą,  
który co rano  
otwierał oczy  
i odpalał papierosa.  
Larry, przyjacielu,  
ilu rzeczy nie wiesz!  
Dziękuję ci,  
że zostawiłeś mi  
swój dom letniskowy.  
Bądź błogosławiony,  
bo piszę teraz te wersy  
na twojej maszynie do pisania!

## Strefa zero

Złapałem jeden z tych autobusów –  
*Sightseeing*,  
którym można zwiedzić  
Nowy Jork w dwa dni.  
Zdziwiło mnie,  
że na trasie  
znajdował się przystanek Strefa Zero  
Czy da się zmienić  
pustkę w obiekt pragnień,  
ile kosztuje bilet  
do niczego?  
Przed Strefą Zero  
wszyscy milczeli  
niczym przed jakimś  
niewidzialnym cmentarzem.  
Tylko jedna Afroamerykanka  
nadal krzyczała:  
„Uważajcie!  
Uważajcie!”,  
mimo że  
minęło  
już pięć lat.  
Wbiłem wzrok  
w tę gołą ziemię  
z nadzieją,  
że odkryję jakieś ruiny,  
jakiś ślad  
minionego życia,  
ale nie zdołałem.  
W tej strasznej ciszy

byłem jedynym turystą  
obciążonym historią.

Z tomu *Любовен речник*  
(Słownik miłości, 2018)

## B

### Bursztyn

rzecz., r.m.

Skamieniała żywica żółtego koloru;

jantar (zob. Jantar)

przym. bursztynowy, bursztynowa, bursztynowe.

l.mn. bursztynowe

Bursztynowy naszyjnik.

Bursztynowa grudka.

Płonący kamień.

Jeśli energicznie potrzebujemy naturalny

bursztyn

wełną lub jedwabiem,

stanie się ujemnie naładowany.

Kiedy Zeusowi obrzydł płacz

matki i sióstr martwego

Faetona,

przemienił je w wierzby.

Ale one nie przestały płakać.

Ich łzy wpadały do wody

jako krople bursztynu,

które rzeka niosła do morza.

## H

### Hedera

Jestem *Hedera*, bluszcz.

moje liście są twarde,

zielone nawet zimą,

o bardzo zróżnicowanym kształcie

od tarczy po rozgwiazdę.

Moje łodygi są zaopatrzone

w małe węzły –

poprzekształcane korzenie,

przy pomocy których się ciebie chwytam.

Inaczej niż się powszechnie sądzi,

nie jestem pasożytem,

moje korzenie nie wysysają

twoich substancji odżywczych,

a jedynie wykorzystują cię jako podporę.

Moje kwiaty są zielonożółte.

Moje wyjątkowe owoce dojrzewają

pod koniec zimy i na początku wiosny,

co je diametralnie różni

od owoców innych roślin.

Nie wytrzymuję tylko wielkich chłódów.

Zaleca się zapewniać mi

regularne zraszanie liści

i odpowiednią ilość światła,

ale bez wystawiania na

bezpośrednie działanie promieni słonecznych.

## J

### Jaśmin

O piękno  
O kobieca pokuso  
Dobrodziejstwo i wytworności  
Uczuciowości i świeżości  
Nocy tajemnic  
które tylko księżyc  
może dojrzeć  
Rano  
jaśminowe strzały Kamadewy  
Nocą  
girlanda we włosach morza  
w którym tonę  
Miłosierdzie  
Wyznanie miłości  
Kleopatra  
wyrusza na spotkanie z  
Markiem Aureliuszem  
łódką  
której żagle pokryte są jaśminem

### IWAN CHRISTOW

(ur. w 1978 r.) jest bułgarskim poetą i badaczem literatury. Opublikował zbiory poezji *Сбогом, деветнайсти век* [Żegnaj, dziewiętnasty wiek, 2001], za który otrzymał w 2002 r. nagrodę za poetycki debiut „Южная Пролет”, *Бдин* [Bdin, 2004], wyróżnioną nagrodą literacką „Светлоструй” (2006), oraz *Американски поему* [Wiersze amerykańskie, 2013]. *Любовен речник* [Słownik miłości], jego czwarty tomik poetycki, ukazał się w 2018 r. Tłumaczony na kilkanaście języków. Od 2019 r. jest dyrektorem międzynarodowego programu *Sofia: Metaphors Poetry Festival*. Pracuje w Instytucie Literatury Bułgarskiej Akademii Nauk.

### MAGDALENA PYTLAK

(ur. w 1981 r.) bułgarystka, slawistka, adiunkt w Instytucie Filologii Słowiańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajmuje się współczesną literaturą i kulturą bułgarską oraz szeroko rozumianą translatologią. Tłumaczka. Dwukrotnie nominowana za przekład do Nagrody Literackiej Gdynia (2018, 2019), a za tłumaczenie powieści *Wzniesienie Milena Ruskowa* nagrodzona przez „Literaturę na Świecie” (2018). W 2019 r. za spolszczenie *Fizyki smutku* Georgiego Gospodinowa otrzymała Literacką Nagrodę Środkowoeuropejską „Angelus” dla tłumacza.

# Ivan Hristov

The Dump

Translated from the Bulgarian  
by Angela Rodel

From *Бдин*  
(Bdin, 2004)

## **Bdin\***

Dear mother,  
I died  
but I didn't go to heaven,  
instead I arrived in Bdin.  
The postman  
frequently passes by  
on his rusty «Ukraine» bicycle\*\*,  
thus, contrary to all laws,  
you will have news  
from me.  
To tell you the truth,  
I haven't gone very far here either,  
since I've never been much good with languages.  
I have remained a poet.  
But being a poet among the mute  
is like being a gravedigger  
in the Beyond.  
(By the way,  
I saw the graves of Levski and Botev\*\*\*.)  
My contemporaries  
have long since become classics,  
while I'm left munching sunflower seeds  
on the edge of the Canon.

\* The medieval name of the town Vidin.

\*\* A brand of bicycles made in the USSR.

\*\*\* Vasil Levski, the leader of the national liberation movement in the 19th century, was betrayed and hanged; the location of his grave is unknown. Hristo Botev, a poet and revolutionary, was killed in battle during the national liberation uprising in 1876; the location of his grave is unknown, as well.



Otherwise, I tend the Tsar's sheep,  
and thus earn my daily bread.  
I have met two kinds of people.  
Some say –  
«We'll divert the river here!»  
Others say –  
«We'll divert the river there!»  
My mind was torn,  
I sat in the middle.  
The water poured  
over me.  
As before,  
I have no companions.

I walk alone on the banks of the river.  
I look upstream,  
waiting for it to bring  
either some chest of drawers,  
or some votive candle,  
or a nest to build a home in,  
or to meet the woman  
I love.

## **Bdin I**

As I was walking  
along the river,  
I suddenly saw  
a stone in the grass.  
Taking off my rounded glasses,  
I bent over to read:

“Here in this place a poet rests  
with talent enough for five more yet.  
By the name of Hristov he was called,  
and was fairly loved by one and all.  
He shuffles the eras and the epochs  
as if slicing time on chopping blocks.  
The verbal Balkans' steep inclines  
he masters in his lyrical lines.

Though muses swarm around him,  
very little poetry they beget.  
And any sharp looks that you give him,  
you'll almost certainly regret.  
You, O critic so noble and so gallant  
look upon this innate talent,  
which in its spirit and its style  
is like nothing before seen  
But alas and alack!  
He has departed for Bdin.”

## **Bdin - The Dump I**

The dump in Bdin  
has a peculiar characteristic,  
namely that it never ends.  
How long have I been walking and walking and walking...  
It is the beginning and the end,  
the endless horizon of waiting.  
Here you can find anything:  
from scraps of plastic  
to clippings from old newspapers,  
unused train tickets,  
pictures of unknown girls,  
crippled hobbyhorses,  
bottles of Coca-cola,  
busts of Lenin and Stalin,  
used condoms,  
swastikas and broken crosses,  
books from Mark through Marx to Marques,  
from the crescent to the hammer and sickle...  
Sometimes I meet  
other poets, too,  
but they speak foreign languages  
and belong to  
foreign literatures,  
thus we cannot  
establish contact.  
Sometimes I lie  
inside a cardboard box  
and feel  
like a child  
in the womb,

I dream that I am flying...  
Sometimes the dump  
is warm and breathes.  
Sometimes I think  
that the people here  
live like migratory  
birds –

from North to South  
from warm to cold  
and back.  
Thus every  
forty years.  
I smoke a cigarette butt  
and have  
nowhere to toss it.

From *Американски поеми*  
(American Poems 2013)

## Larry

All of this took place  
on the shores of a lake  
in Wisconsin,  
when Larry let me stay  
in his guesthouse.  
A small house  
with photos on the walls,  
with a shower, kitchen and bathroom,  
with a piano, a typewriter  
and a living room.  
Larry didn't know then  
that I had lived  
with the Vasilevs,  
who were very afraid  
that I would become an alcoholic,  
even though their son was  
an alcoholic and one night  
he stole my television.  
Then I lived at Krum's.  
When I used his bathtub  
the woman downstairs shrieked  
that her hallway was flooded.  
(I don't think Krum had taken  
a bath in ten years.)  
Larry also didn't know  
that I had lived at Simon's,  
on Rakovski Street.  
It was a nice room,  
but didn't have any windows.  
I bought a little lamp

that I turned on at night  
so that it wouldn't be like  
waking up in a coffin.  
I even lived in a basement,  
in the army,  
with Gonzo – an orphan,  
who every morning  
opened his eyes  
and lit up a cigarette.  
Larry, my friend,  
there's so much you don't know!  
Thank you  
for letting me live  
in your guesthouse.  
God bless you,  
as I write these lines  
on your typewriter!

## Ground Zero

I took that bus –  
for sightseeing,  
where you can see all of  
New York City in two days.  
I was astonished  
that the route included  
a stop at “Ground Zero.”  
Can you really turn  
emptiness into an object of desire,  
how much does a ticket  
to nothing cost?  
In front of “Ground Zero”  
everyone was silent,  
as if before some  
invisible graveyard.  
Only one African-American woman  
was still shouting:  
“Look out!”  
“Look out!”  
even though  
five years  
had already passed.  
I gazed at  
the naked earth  
hoping  
to discover some ruins,  
some trace  
of bygone life,  
but failed.  
In that terrible silence

I was the only tourist  
burdened by history.

From *Любовен речник*  
(A Dictionary of Love, 2018)

## A

### Amber

noun, sing. used as a mass noun only

Fossilized tree resin with a yellow color;

Related forms: amberlike, ambery, amberous

Amber necklace.

Amber nuggets.

Burning stone

If natural amber is rubbed vigorously

against wool or silk,

it becomes negatively charged.

When Zeus got tired of hearing

the wailing of dead Phaeton's mother and sisters,

he turned them into willows.

Yet they kept weeping.

Their tears fell into the water

like drops of amber,

which the river carried out to the sea

## I

### Ivy

I am ivy

My leaves are hard,

green in winter, too,

varying in form

from shield to pointed star

My stalks are fitted

with tiny knots –

roots that have been transformed,

and I use them to clutch at you.

Contrary to the common view

I am not a parasite

my roots do not suck

your nutrients dry,

they only use you for support

My blossoms are greenish-yellow

My strange fruit ripens

at the end of winter, the beginning of spring

which is exactly the opposite

of other plants

I am only vulnerable to the worst cold snaps

My leaves should be

sprinkled regularly

and I should receive enough light

but don't expose me

to direct sunlight

## J

### Jasmine

Oh beauty  
Oh feminine temptation  
Blessing and grace  
Sensuality and freshness  
Night of secrets  
Which only the moon  
can see  
In the morning  
jasmine arrows from Kama  
At night  
a garland in the sea of hair  
in which I drown  
Mercy  
A confession of love  
Cleopatra  
goes to meet  
Mark Antony  
in a boat  
whose sails are covered in jasmine

### IVAN HRISTOV

(1978, Bulgaria) is a poet and a literary researcher. He is the author of the poetry collections *Сбогом, деветнайсти век* (Farewell, Nineteenth Century, National Prize for the best poetic debut Southern Spring 2002), *Бдин* (Bdin, National literary prize Svetlostruy 2006) and *Американски поеми* (American Poems, 2013), as well as of an academic monograph. *Любовен речник* (A Dictionary of Love), his fourth poetry book, was published in 2018. His works have been translated into a dozen of languages. In 2015, *Bdin* was published in Turkish. The next year *Bdin* followed by *American Poems* came out in Romania. In 2019, within the framework of the European project Versopolis his third poetry book *American Poems* was published in Paris, France and his fourth poetry collection *A Dictionary of Love*, in Bratislava, Slovakia. Since 2019, Ivan Hristov has been a director of the Sofia: Metaphors Poetry Festival International Program. He currently works, as a researcher, at the Institute for Literature of the Bulgarian Academy of Sciences.

### ANGELA RODEL

is a literary translator from Bulgarian into English, who holds degrees from Yale and UCLA. Her translations have appeared in *MacSweeney's*, *Two Lines*, *Ploughshares*, *Words Without Borders*, and elsewhere. She has received NEA and PEN translation grants; seven novels in her translation have been published in the US and UK. Her translation of Georgi Gospodinov's novel *Physics of Sorrow* won the 2016 AATSEEL Prize for Literary Translation, and was shortlisted for the 2016 PEN Translation Prize and ALTA's 2016 National Translation Award. Since 2015 she has served as the executive director of the Bulgarian-American Fulbright Commission.



# Иван Христов

Сметицето

Из “Бдин” (2004)

## Бдин

Мила мамо,  
аз умрях,  
но не отидох във Рая,  
а пристигнах във Бдин.  
Пощальонът,  
на своята ръждива “Украйна”  
често минава,  
така че противно на всички закони  
ще имаш вести  
от мен.  
Честно да ти кажа  
и тук не постигнах много,  
понеже не знам езици.  
Останах поет.  
Но да си поет сред неми  
е все едно да си гробар  
в Отвъдното.  
(Между другото,  
видях гроба на Левски и Ботев.)  
Моите връстници  
отдавна станаха класици,  
а аз люпя семки  
на ръба на Канона.  
Иначе, паса овцете на Царя  
и така си изкарвам прехраната.  
Срещнах два вида хора.  
Едните викаха –  
“Оттук ще мине лехата!”  
Другите викаха –  
“Оттам ще мине лехата!”

Бях раздвоен,  
седях по средата.  
Върху мен  
се изля водата.  
Както преди,  
нямам другари.

Ходя сам на брега на реката.  
Гледам нагоре,  
чакам да донесе  
я някой скрин,  
я някое кандило  
или гнездо, което да свия,  
или да срещна жената,  
която обичам.

## Бдин I

Както си вървах  
край реката,  
изведнъж видях  
камък във тревата.  
Отмахнах кръглите очила  
и се наведох да прочета:

“Тук лежи един поет,  
талантлив за пет.  
Христов го наричаха,  
всички го обичаха.  
Той размесва времената  
сякаш дяла със теслата.  
На словесния Балкан баира  
е за неговата лира.

Музи покрай него много,  
но поезията малко.  
Ако го погледнеш строго,  
ще си кажеш – “жалко”!  
Ти, критико благороден,  
виж таланта самороден,  
че по дух и по стил  
той биде Един,  
но за беда  
замина за Бдин.”

## Бдин – Сметището I

Сметището в Бдин  
има това свойство,  
че никога не свършва.  
Откога вървя, вървя, вървя...  
То е начало и край,  
безкраен хоризонт на очакване.  
Тук може да се види всичко:  
от парчета пластмаса  
до изрезки от стари вестници,  
непотребни билети за влак,  
снимки на непознати момичета,  
сакати детски кончета,  
бутилки Соса-сола,  
бюстове на Ленин и Сталин,  
използвани презервативи,  
счупени и пречупени кръстове,  
книги от Марко през Маркс до Маркес,  
полумесец до сърп и чук...  
Понякога срещам  
и други поети,  
но те говорят чужди езици  
и принадлежат към  
чужди литератури,  
така че не можем  
да осъществим контакт.  
Понякога лягам  
в някой кашон  
и се чувствам  
като дете  
в утроба,

сънувам, че летя...  
Понякога сметището  
е топло и диша.  
Понякога си мисля,  
че хората тук  
живеят като прелетни  
птици –

от Север на Юг,  
от топло към студ  
и обратно.  
Така на всеки  
четирсет години.  
Пуша един фас  
и нямам  
къде да го хвърля.

Из “Американски поеми” (2013)

## Лари

Всичко това се случи  
на брега на едно езеро  
в щата Уисконсин,  
когато Лари ми предостави  
своята къща за гости.  
Малка къща  
с фотоси по стените,  
с баня, кухня и тоалетна,  
с пиано, пишеща машина  
и хол.  
Лари тогава не знаеше,  
че преди това бях живял  
в семейство Василеви,  
които много се страхуваха  
да не стана алкохолик,  
макар че синът им беше  
алкохолик и една нощ  
ми открадна телевизора.  
После бях живял в Крум.  
Когато влязох в неговата баня  
съседката се разкрещя,  
че има вода в коридора.  
(Мисля, че Крум не се беше  
къпал от десет години.)  
Лари не знаеше още,  
че бях живял в Симон,  
на улица Раковски.  
Стаята беше хубава,  
но нямаше прозорци.  
Купих една малка лампа,

която включвах нощем,  
за да не се събуждам  
като в ковчег.  
Бях живял дори в едно мазе,  
в казармата,  
с Гонзо – кръгъл сирак,  
който всяка сутрин  
отваряше очи  
и запалваше цигара.  
Приятелю, Лари,  
колко неща не знаеш!  
Благодаря ти,  
че ми предостави  
твоята къща за гости.  
Благословен бъди,  
защото сега пиша тези стихове  
на твоята пишеща машина!

## Кота Нула

Бях взел онзи автобус –  
Sightseeing,  
с който можеш да разгледаш  
Ню Йорк за два дена.  
Очудих се,  
че в маршрута  
имаше спирка „Кота нула”.  
Можеш ли да превърнеш  
празнотата в обект на желание,  
колко струва билета  
за нищото?  
Пред „Кота нула”  
всички мълчаха  
като пред някакво  
невидимо гробище.  
Само една афроамериканка,  
още крещеше:  
„Пазете се!”  
„Пазете се!”,  
макар че вече  
бяха изминали  
пет години.  
Вгледах се  
в голата земя  
с надеждата  
да открия някакви руини,  
някакъв белег  
за отминал живот,  
но не успях.  
В тази страшна тишина

аз бях единственият турист,  
обременен от история.



Из “Любовен речник” (2018)

## **Б** **Бръшлян**

Аз съм бръшлян  
Листата ми са твърди,  
зелени и през зимата,  
с голямо разнообразие на формата  
от щиг до заострена звезда  
Стъблата ми са снабдени  
с малки възли –  
трансформирани корени,  
с помощта на които се захващам за теб  
Противно на общоприетото мнение  
не съм паразит,  
моите корени не изсмукват  
твоите хранителни вещества,  
а само те използват за опора  
Цветовете ми са зеленикаво-жълти  
Специфичните ми плодове узряват  
в края на зимата и началото на пролетта,  
което е диаметрално противоположно  
на тези на другите растения  
Не издържам единствено на големи студове  
Желателно е да ми се осигури  
редовно пръскане на листата  
и достатъчно светлина,  
но без да ме излагаш  
на преки слънчеви лъчи

## **Ж** **Жасмин**

О красота  
О женствено изкушение  
Благодат и изящество  
Чувственост и свежест  
Нощ на тайните  
които само луната  
може да види  
Сутрин  
жасминови стрели от Кама  
Нощем  
гирлянд в коса море  
в което се давя  
Милосърдие  
Признание в любов  
Клеопатра  
отива да посрещне  
Марк Антоний  
в лодка  
чиито платна са покрити с жасмин

## Я

### Янтар

м.р, само ед.ч.

Вкаменена смола с жълт цвят;  
кехлибар (за спр. виж: Кехлибар)  
прил. янтарен, янтарна, янтарно,  
мн. янтарни.

Янтарна огърлица.

Янтарни зърна.

Горящ камък

Ако потъркаме енергично естествен янтар  
на вълна или коприна,  
той става отрицателно зареден.

Когато на Зевс му омръзнал плачът  
на майката и сестрите на мъртвия Фаетон,  
той ги превърнал във върби.

Но те не престанали да плачат.

Техните сълзи падали във водата  
като капки янтар,

които реката отнасяла в морето

## ИВАН ХРИСТОВ

(1978) е поет и литературовед. Автор е на стихосбирките „Сбогом, деветнайсти век“ (носител на наградата за най-добър поетичен дебют от Националния конкурс „Южна пролет“ 2002 г.), „Бдин“ (носител на националната литературна награда „Светлоструй“, 2006 г.) и „Американски поеми“ (2013), а така също и на академичната монография „Кръгът „Стрелец“ и идеята за родното“ (2009). „Любовен речник“ – неговата четвърта поетична книга излиза през 2018 г. и получава наградата „Културата е спасение за хуманността“ от Международен форум на поезията в Сафи, Мароко. Поезията му е превеждана на повече от десет езика. През 2015 г. „Бдин“ излиза на турски език. На следващата година в Румъния е публикувана двуезичната книга „Бдин, следван от Американски поеми“. През 2019 г. във Франция, в рамките на европейския проект Versopolis излиза книгата „Стихотворения“, която съдържа част от неговите „Американски поеми“, а в Словакия част от книгата му „Любовен речник“. От 2019 г. е директор на международната програма на поетичния фестивал „Софийските метафори“. В момента работи в Института за литература при Българската академия на науките.

## **OD WYDAWCY**

Niniejszy wybór wierszy zawiera utwory pochodzące z tomików:

*Бдин* (Bdin, 2004):

Bdin 7 Bdin 29 Бдин 51

Bdin 1 9 Bdin I 31 Бдин I 53

Bdin – wysypisko śmieci I 10 Bdin – The Dump I 32

Бдин – СМЕТИЩЕТО I 54

*Американски поеми* (Wiersze amerykańskie, 2013):

Larry 14 Larry 36 ЛАРИ 58

Strefa zero 16 Ground Zero 38 КОТА НУЛА 60

*Любовен речник* (Słownik miłości, 2018):

B Bursztyn 20 A Amber 42 Б БРЪШЛЯН 64

H Hedera 21 I Ivy 43 Ж ЖАСМИН 65

J Jaśmin 22 J Jasmine 44 Я ЯНТАР 66



SERIA: Versopolis

KOORDYNACJA: Piotr Mielcarek

REDAKCJA I KOREKTA: Tadeusz Dąbrowski

PROJEKT OKŁADKI, PROJEKT TYPOGRAFICZNY I SKŁAD: Tomasz  
Pawluczuk

DRUK I OPRAWA: Zakład Poligraficzny Sindruk

© Ivan Hristov

© for the Polish translation by Magdalena Pytlak

© for the English translation by Angela Rodel

Instytut Kultury Miejskiej

Długi Targ 39/40

80-830 Gdańsk

[www.ikm.gda.pl](http://www.ikm.gda.pl)

[www.europejskipoetawolnosci.pl](http://www.europejskipoetawolnosci.pl)

[www.versopolis.com](http://www.versopolis.com)



GDĄŃSK



instytut  
kultury  
miejskiej



VERSOPOLIS  
where  
poetry  
lives



With the support of the  
Creative Europe Programme  
of the European Union

Projekt realizowany przy wsparciu Unii Europejskiej w ramach Programu Kreatywna Europa. Niniejsza publikacja wyraża wyłącznie poglądy i opinie jej autora, Komisja nie może zostać pociągnięta do odpowiedzialności za jakiegokolwiek użycie informacji w niej zawartych.

ISBN: 978-83-66003-84-2

**Versopolis** to założona w grudniu 2014 roku platforma literacka poświęcona poezji. Jej celem jest wspieranie młodych europejskich twórców i promocja ich dorobku poza granicami ojczystych krajów. W skład platformy wchodzi 30 festiwali literackich, w tym Międzynarodowy Festiwal Literatury Europejski Poeta Wolności, organizowany przez Instytut Kultury Miejskiej w Gdańsku.

[www.versopolis-poetry.com](http://www.versopolis-poetry.com)

INSTYTUT KULTURY MIEJSKIEJ  
GDAŃSK 2021

Tibor Babiczky  
Iwan Christow  
Danae Sioziou  
Nada Topić



VERSOPOLIS

ISBN: 978-83-66003-84-2